



Rodzina i wartości życia rodzinnego w nauce Kościoła katolickiego – analiza wybranych źródeł

The family and the values of family life in the science of the Catholic Church – analysis of selected sources

Zofia Frączek^a

^a Dr Zofia Frączek, <https://orcid.org/0000-0002-4572-5123>

Institut Pedagogiki, Uniwersytet Rzeszowski

Abstrakt: Celem tego tekstu jest ukazanie miejsca rodziny i związanych z nią wartości życia rodzinnego (takich jak np. małżeństwo, dziecko, matka, ojciec, senior), w nauce społecznej Kościoła katolickiego. Dokonano w nim analizy jakościowej wybranych źródeł, a w tym dokumentów synodów i soborów, encyklik papieskich oraz innych wypowiedzi papieży. Wykorzystano także niektóre monografie i artykuły naukowe, tematycznie związane z podjętą problematyką, z uwzględnieniem źródeł elektronicznych. Poddane analizie materiały źródłowe wskazują na wielkie zaangażowanie Kościoła katolickiego w głoszenie prawdy o rodzinie i w kształtowanie społecznej świadomości jej wartości, a także wartości małżeństwa, jako podstawy wspólnoty rodzinnej oraz matki (żony) i ojca (męża), którzy są opiekunami i przewodnikami dziecka w życiu. Kościół zwraca również uwagę na wartość dziecka i potrzebę ochrony jego praw, stawiając je na pierwszym miejscu w życiu społecznym i rodzinnym, a w szczególności dzieci chore, niepełnosprawne, pozbawione opieki rodzicielskiej ofiary wojny i kataklizmów. Wielkie znaczenie przypisuje pokoleniu seniorów, które pełni rolę świadka przeszłości i inspiratora mądrości młodych oraz ogniwa łączącego pokolenia i zabezpieczającego trwanie rodziny. Mimo zachodzących zmian w nauce społecznej Kościoła katolickiego, widoczną jest ciągła jego troska o rodzinę i wartości z nią związane.

Słowa kluczowe: dziecko, Kościół katolicki, małżeństwo, rodzina, senior

Abstract: The aim of this text is to show the place of the family and related values of family life (such as e.g. marriage, child, mother, father, senior citizen), in the Science of the Catholic Church. A qualitative analysis of selected sources has been made, including documents of synods and councils, papal encyclicals and other statements of popes. Some monographs and scientific articles, thematically related to the subject, were also used, including electronic sources. The source materials analysed show the great commitment of the Catholic Church in proclaiming the truth about the family and in shaping the social awareness of its value, as well as the value of marriage as the basis of the family community and of the mother (wife) and father (husband), who are the guardians and guides of the child in life. The Church also draws attention to the value of the child and the need to protect its rights, placing it at the forefront of social and family life, especially sick children, disabled children, children deprived of parental care, victims of war and cataclysms. It attaches great importance to the elderly generation, which acts as a witness to the past and as a source of wisdom for the young, as well as a link between generations and a safeguard for the continuity of the family. Despite the ongoing changes in the Science of the Catholic Church, its constant concern for the family and the values connected with it can be visible.

Keywords: Catholic Church, child, family, marriage, senior citizen

Wprowadzenie

Istotny wpływ na kształtowanie się świadomości znaczenia rodziny oraz wartości związanych z życiem rodzinnym wywiera w polskiej rzeczywistości społecznej Kościół katolicki. Poprzez swoją naukę przybliżył on katolicki model rodziny oraz ukazuje rodzinę, małżeństwo i dziecko jako dobra szczególne.

Do źródeł nauki Kościoła katolickiego należą: Pismo św. Starego i Nowego Testamentu oraz Tradycja, orzeczenia soborów i synodów, społeczne encykliki papieskie i inne wypowiedzi papieży oraz orzeczenia społeczne kongregacji papieskich, Kodeks Prawa Kanonicznego, listy papieskie i inne wypowiedzi biskupów o tematyce społecznej, wyniki dociekań naukowych katolickich uczonych i działaczy (Bełch, 2007, s. 16).

Rodzina zajmuje ważne miejsce w nauczaniu Kościoła. W historii Kościoła sposób pojmowania rodziny i małżeństwa ulegał pewnym przemianom, jednakże zawsze w nauce o rodzinie podkreślano jej sakramentalną godność, niepowtarzalność wspólnoty duchowej wszystkich jej członków oraz nierozzerwalność związku małżeńskiego. Ekspozowano prawdę o rodzinie jako społeczności naturalnej (Borutka, Mazur, Zwoliński, 1999, s. 182). Genezy katolickiej nauki o rodzinie i małżeństwie można poszukiwać w Biblii. W Starym Testamencie wielokrotnie miłość małżeńską i małżeństwo stawia się jako wzór i symbol łączności Boga z Jego ludem (Aubert, 1986, s. 248-254). W Nowym Testamencie widoczny jest rozwój nauki, podkreśla się religijne znaczenie płci i małżeństwa. Pomimo odmienności ról współmałżonków, ich osoby są równe w prawie wzrastania, w godności ludzkiej i synostwie Bożym (Borutka i in., 1999, s. 183).

1. Rodzina w nauczaniu Kościoła katolickiego – w okresie przedsoborowym i w dokumentach Soboru Watykańskiego II

Kościół okresu przedsoborowego (przed Soborem Watykańskim II), preferował katolicki model małżeństwa i rodziny określanej dziś jako rodzina „tradycyjna”, „patriarchalna”, a wynikało to, na co zwraca uwagę M. Skawińska, z kilku przesłanek:

- było to zgodne z ówczesną interpretacją nauki Starego Testamentu oraz przekazów ewangelicznych dotyczących pozycji męża i żony w rodzinie oraz z przyjęciem świętego i religijnego charakteru małżeństwa i rodziny;
- szczególnie nacisk kładziono na nierozzerwalność węzła małżeńskiego, czystość i świętość rodziny. Wskazano, że wartość małżeństwa określają trzy dobra: sakrament, wierność małżeńska i potomstwo. Sakrament małżeński decyduje o tym, że związek małżeński nie może być rozerwany,

wierność małżeńska nie zezwala na cudzołóstwo, a potomstwo nakazuje, aby dzieci były wychowywane z miłością i pobożnością;

- rodzina traktowana była jako struktura ograniczona i hierarchiczna zgodnie z dominującą w tym okresie i uznawaną przez Kościół doktryną społeczną św. Tomasza z Akwinu. Mąż i ojciec zajmował w społeczności rodzinnej naczelną rolę. Żona i dzieci były mu podporządkowane;
- rodzina stanowiąc nie tylko element społeczeństwa cywilnego, ale jednocześnie mikrostrukturę Kościoła, miała do spełnienia funkcję religijną polegającą na uczestnictwie w praktykach religijnych, a przede wszystkim na rodzeniu i wychowywaniu dzieci. Funkcja ta stanowiła główny cel małżeństwa i rodziny, któremu miały być podporządkowane wszelkie działania małżonków i rodziców;
- mąż i ojciec był głównym i niekiedy jedynym żywicielem rodziny, natomiast podstawowym zadaniem nieprzygotowanej zawodowo matki było zajmowanie się domem i dziećmi. Kobieta miała być przede wszystkim dobrą żoną i matką, poddaną i posłuszną swojemu mężowi. Dopuszczano istnienie równości pomiędzy mężczyzną i kobietą w sferze godności, osobowości, ale nie w sferze spełnianych funkcji i obowiązków rodzinnych. Tylko w jednym przypadku dopuszczano zamianę ról w rodzinie – w takich okolicznościach kiedy mąż zaniedbuje swoje obowiązki;
- rodzinę stawiano ponad państwem, któremu przypisywano obowiązek ochrony życia w tym także nienarodzonych dzieci. Państwo miało też wspierać rodzinę w wypełnianiu przez nią ważnej funkcji wychowawczej (Skawińska, 2001, s. 31-50).

Dokonując pewnej reasumpcji można powiedzieć, że rodzina w nauczaniu przedsoborowym Kościoła była wartością opartą na związku małżeńskim, natomiast najważniejszym celem małżeństwa było rodzenie i wychowywanie dzieci. Do najistotniejszych funkcji rodziny należała funkcja religijna. Jedynym żywicielem i głową domu był mężczyzna, kobieta zaś wypełniała obowiązki domowe i opiekuńcze – wy-

chowawcze. Dzieci stanowiły dla rodziców wartość, którą należało chronić, ale miały one być posłuszne rodzicom, a w szczególności ojcu.

Przemiany gospodarcze, polityczne i demokratyzacja struktur społecznych stały się powodem dewaluacji tradycyjnego modelu rodziny. Przełomem w życiu rodzinnym stało się podjęcie przez kobietę i matkę pracy zawodowej. W sposób zasadniczy zmienił się układ stosunków pomiędzy małżonkami. Zmiany te znalazły odbicie w nauce Kościoła dopiero w drugiej połowie XX wieku. Naukę Kościoła o małżeństwie i rodzinie określił w znacznym stopniu Sobór Watykański II, (trwał od 11 października 1962 r. do 8 grudnia 1965). Dokonał on zmiany akcentów w interpretacji papieskiej nauki o rodzinie. Nastąpiło przesunięcie w obrębie celów małżeńskich, a także wzajemnej pozycji członków rodziny – męża, żony i dziecka. Dostrzeżono i wyeksponowano rolę miłości w małżeństwie i rodzinie oraz doceniono rolę kobiety (Skawińska, 2001, s. 50-52). Rodzinę określono jako pierwszą szkołę cnót społecznych, a obowiązkiem rodziców było stwarzanie atmosfery rodzinnej przepojonej miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, która sprzyjałaby spójnemu, społecznemu i osobowemu wychowaniu dzieci (Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, 1968, s. 316). Dobro osoby i społeczeństwa połączono z pomyślną sytuacją wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Przyjęto, że głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej powstaje na mocy przymierza małżeńskiego, czyli nieodwołalnej zgody osobowej. Wskazano, że małżeństwo nie zostało ustanowione jedynie w celu zrodzenia dzieci, ale także dla wzajemnej miłości małżonków, aby się rozwijała i dojrzewała. Małżeństwo potraktowano jako związek na całe życie, zachowujący swoje znaczenie i nierozzerwalność, natomiast dzieci jako najwspanialszy dar małżeństwa, przyczyniający się do dobra samych rodziców. Założono, że pomocną w wychowaniu dzieci jest czynna obecność ojca oraz domowa opieka matki, zwłaszcza w przypadku młodszych dzieci. Jednakże opieka jaką wypełnia matka wobec dzieci nie powinna ograniczać jej dostępu do uprawnionego awansu społecznego. Do zadań rodziców zaliczono wspieranie młodych pokoleń radą i wysłuchaniem, a także przewodzenie im w czasie zakładania rodziny. Przyjęto, że rodzina,

w której różne pokolenia stykają się i wspomagają w osiąganiu pełniejszej mądrości i w łączeniu praw osobowych z innymi potrzebami życia społecznego, stanowi fundament społeczeństwa (Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, 1968, s. 575 – 582).

2. Rodzina jako wartość i wartości z nią związane w dokumentach II Polskiego Synodu Plenarnego oraz w nauczaniu Jana Pawła II

Wielki wkład w kształtowanie społecznej świadomości wartości rodziny wniósł II Polski Synod Plenarny (obradował od 8. 06. 1991r i trwał do 11. 06. 1999 r.). Uchwały synodalne zostały zatwierdzone przez Stolicę Apostolską 22. 12. 2000r., przez Kongregację Biskupów. Zaczęły one obowiązywać od 28. 02. 2001 roku (Tymosz, 2005, s. 341-342). Powołując się na wiele dokumentów Kościoła II Polski Synod Plenarny przedstawił naukę Kościoła o małżeństwie i rodzinie. Zwrócił uwagę na zagadnienia dotyczące ludzkiej cielesności, a także płciowości, odpowiedzialnego rodzicielstwa, prawa do życia, przygotowania do małżeństwa i rodziny oraz na zadania rodziny. Wyrażając swoją troskę o wartość rodziny uczestnicy II Polskiego Synodu Plenarnego w przygotowanych przez siebie dokumentach pisali, że już po II wojnie światowej instytucje państwowe będące narzędziem ideologii usiłowały przejąć wychowawcze funkcje rodziny, obniżyć autorytet rodziców i upowszechnić liberalne modele życia lekceważące zasady moralne i obyczajowe. Do zagrożeń zaliczyli także: rozpowszechnianie przez media amoralnych wzorców zachowania, a także wszechobecność telewizji, która dzieli członków rodziny a nie łączy; problemy materialne i mieszkaniowe; migracje i emigracje zarobkowe; zachwianie pozycji męża i ojca w rodzinie, na skutek bezrobocia, alkoholizmu i narkomanii. Dostrzeżono również kwestię niedoceniań małżeństwa i niewłaściwego rozumienia miłości oraz braku odpowiedzialności za współmałżonka, wzrastającą liczbę rozwodów, a także osób żyjących w tzw. wolnych związkach i lekceważenie rodzicielstwa (II Polski Synod Plenarny, Teksty robocze, 1991, s. 292-301).

Wyrazem troski Kościoła o dobro rodziny jest także apel II Polskiego Synodu Plenarnego do władz państwowych o uznanie fundamentalnej wartości rodziny dla prawidłowego rozwoju życia społecznego w kraju oraz prowadzenie prorodzinnej polityki społecznej i gospodarczej, zwłaszcza w sferze pracy, budownictwa mieszkaniowego oraz usług. Synod zwrócił się również z wezwaniem do ludzi odpowiedzialnych za kulturę i środki społecznego przekazu, aby kreowali i upowszechniali pozytywny obraz rodziny oraz przeciwstawiali się demoralizacji i propagandzie antyrodzinnej. Ustawodawca odniósł się także do władz samorządowych o współpracę z parafiami w zakresie organizacji czasu wolnego dzieci i młodzieży. Zaproponował władzom samorządowym współpracę w tworzeniu lub też uaktywnianiu instytucji przygotowujących do życia w małżeństwie i rodzinie, poradnictwa rodzinnego oraz pomocy rodzinom (II Polski Synod Plenarny, Teksty robocze, 1991, s. 304-307).

Znaczenie rodziny jako wartości społecznej, a także wartości związanych z rodziną, zostało szczególnie mocno wyeksponowane w nauczaniu Jana Pawła II. Wskazując na rangę rodziny papież pisał: „Pośród tych wielu dróg rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą. Jest drogą powszechną, pozostając za każdym razem drogą szczególną, jedyną i niepowtarzalną, tak jak niepowtarzalny jest każdy człowiek” (Jan Paweł II, 1994, s. 3-4). W Adhortacji apostolskiej kierowanej do mieszkańców Europy Jan Paweł II wskazywał: „W każdym przypadku trzeba zachęcać, wspomagać i wspierać poszczególne rodziny oraz ich zrzeczenia, aby odgrywały należną sobie pierwszoplanową rolę w Kościele i społeczeństwie i zabiegać o to, aby pojedyncze państwa i Unia Europejska prowadziły rzeczywistą i skuteczną politykę rodzinną” (Posynodalna adhortacja apostolska Ojca Świętego Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa*, nr 91)

Do podstawowych zadań rodziny Jan Paweł II zaliczył: „tworzenie wspólnoty osób, służbę życiu, udział w rozwoju społeczeństwa, uczestnictwo w życiu i posłannictwie Kościoła” (Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym *Familiaris Consortio*, nr 17). W małżeństwie papież widział wyjątkową dla wspólnoty rodzinnej wartość, pi-

sał bowiem: „małżeństwo jest podstawą szerszej wspólnoty rodzinnej, ponieważ sama instytucja małżeństwa i miłość małżeńska są skierowane ku rodzeniu i wychowaniu potomstwa, w którym znajdują swoje uwieńczenie” (tamże, nr 14). „<Komunia> małżonków daje początek <wspólnocie>, jaką jest rodzina” (Jan Paweł II, 1994, s. 16). Jan Paweł II wypowiadał się także na temat roli męża i żony oraz ojca i matki we wspólnocie rodzinnej. Zwracając uwagę na relacje małżeńskie wyjaśniał: „Wewnątrz komunii – wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej mężczyzna jest powołany, aby żył w świadomości swego daru oraz roli męża i ojca” (Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II ... *Familiaris Consortio*, nr 25). „Miłość do małżonki, która została matką i miłość do dzieci są dla mężczyzny naturalną drogą do zrozumienia i urzeczywistnienia swego ojcostwa” (tamże, nr 25). „Nieobecność ojca powoduje zachwianie równowagi psychicznej i moralnej oraz znaczne trudności w stosunkach rodzinnych, podobnie jak (...), nadużywanie prerogatyw uprawnień męskich, które upokarzają kobietę i nie pozwalają na rozwój zdrowych stosunków rodzinnych” (tamże, nr 25). Natomiast odnosząc się do odpowiedzialnego rodzicielstwa Jan Paweł II podkreślał, że: „Odpowiedzialne rodzicielstwo dotyczy bezpośrednio i wprost tego momentu, w którym mężczyzna i kobieta łącząc się ze sobą <jako jedno ciało>, mogą stać się rodzicami” (Jan Paweł II, 1994, s. 35). Papież wskazywał na szczególną wartość dziecka i zwracał uwagę na to że: „W rodzinie, wspólnocie osób, szczególną troską winno być otoczone dziecko; należy rozwijać głęboki szacunek dla jego godności osobistej, oraz ze czcią i wielkodusznie służyć jego prawom. Odnosi się to do każdego dziecka, ale szczególnie ważne staje się wobec dziecka małego, wymagającego opieki całkowitej, wobec dziecka chorego, cierpiącego lub upośledzonego” (Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II ... *Familiaris Consortio*, nr 26). Papież zwracał uwagę na fakt, że bardzo wiele dzieci pozbawionych jest rodzinnego ciepła. „Czasem ich rodzina jest po prostu nieobecna: rodzice, pochłonięci innymi sprawami, pozostawiają swe dzieci samym sobie. W niektórych przypadkach rodzina wręcz nie istnieje: skutek tego tysiące dzieci nie mają innego domu poza ulicą i nie mogą liczyć na

nikogo jak tylko na siebie. Niektóre z tych dzieci ulicy giną śmiercią tragiczną. Inne skłaniane są do zażywania narkotyków, a nawet do handlu nimi i do prostytucji, nierzadko też trafiają do organizacji przestępczych (...). Społeczność, która odrzuca dzieci, spycha je na margines lub zmusza do życia w sytuacjach beznadziejnych, nigdy nie zazna pokoju” (Jan Paweł II, 2007, s. 779). Jan Paweł II przestrzegał, że: „żaden kraj na świecie, żaden system polityczny nie może myśleć o swej przyszłości inaczej, jak tylko poprzez wizję tych nowych pokoleń, które przejmą od swoich rodziców wielorakie dziedzictwo wartości, zadań i dążeń zarówno własnego narodu, jak też całej rodziny ludzkiej” (Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II... *Familiaris Consortio*, nr 26). Papież podejmował także kwestie związane z rolą osób starzejących się w rodzinie, dostrzegał ich wkład w rozwój tego środowiska. Przypisywał im wypełnianie cennego posłannictwa świadka przeszłości i inspiratora mądrości dla młodych i dla przyszłości i wyjaśniał „życie osób starszych ułatwia nam zdanie sobie sprawy z hierarchii wartości ludzkich; ukazuje ciągłość pokoleń (...). Osoby starsze ponadto mają charyzmat przekraczania barier między pokoleniami, zanim one zaistnieją” (tamże, nr 27). Seniorzy wnoszą do rodziny niezwykle cenne wartości, pozwalają w sposób głębszy dostrzegać wiele spraw, zespalają przeszłość z przyszłością w teraźniejszości, a ich doświadczenie dodaje pewności młodemu pokoleniu i buduje jego poczucie bezpieczeństwa.

Uzewnętrzniając swoją troskę o rodzinę papież apelował: „Istotnie, nikt nie powinien zaznać spokoju, dopóki problem ubóstwa, nękający rodziny i jednostki, nie znajdzie właściwego rozwiązania. Niedostatek jest zawsze zagrożeniem dla ładu społecznego i dla rozwoju gospodarczego (...)” (Jan Paweł II, 2007, s. 780). „Jako pierwsza komórka społeczeństwa, rodzina ma prawo oczekiwać wszelkiej pomocy od państwa, aby móc wypełnić właściwą sobie misję. Ustawy państwowe powinny wyrażać troskę o jak najlepsze warunki bytowe rodziny i pomagać w realizacji jej zadań. Wobec coraz bardziej dziś natarcywej tendencji do uprawomocnienia owych namiastek związku małżeńskiego, to znaczy form związków, które ze względu na swe istotne cechy lub swą zamierzoną nietrwałość nie mogą w żadnym wypadku

wyrażać rodziny, ani służyć jej dobru, obowiązkiem państwa jest popieranie i ochrona autentycznej instytucji rodziny (...). Zdarza się czasem, że z braku odpowiednich środków młode pary małżeńskie zmuszane są odkładać decyzję o stworzeniu rodziny lub wręcz tego zaniechać, natomiast rodziny żyjące w niedostatku nie mogą w pełni uczestniczyć w życiu społeczeństwa lub zostają całkowicie zepchnięte na jego margines” (Jan Paweł II, 2007, s. 780). Wyповідаjąc się na temat szkodzących małżeństwu i rodzinie ludzkich zachowań papież podkreślał, że „Pierwszą nieprawidłową sytuację stwarza tak zwane <małżeństwo na próbę>, które wielu ludzi chciałoby dziś usprawiedliwić, przypisując mu pewne zalety. Już sam rozum ludzki podsuwa niemożliwość jego akceptacji wskazując, jak mało jest przekonywujące <eksperymentowanie> na osobach ludzkich, których godność wymaga, aby były zawsze i wyłącznie celem miłości obdarowania bez jakichkolwiek ograniczeń czasu czy innych okoliczności” (Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II... *Familiaris Consortio*, nr 80).

3. Rodzina w nauczaniu papieża Benedykta XVI

Papież Benedykt XVI kontynuował dzieło wspierania rodziny zainicjowane przez Jana Pawła II. Głosił konieczność troski o rodzinę, o to aby była tym, czym w istocie swojej i tożsamości być powinna. Podkreślał, że jest ona ważnym elementem misji Kościoła wobec świata i ludzkości. Angażował się w promowanie prawdy o wartości małżeństwa i rodziny oraz zapraszał do refleksji wszystkich, którym leżało na sercu dobro rodziny opartej na związku pomiędzy mężczyzną i kobietą (Proniewski, 2012, s. 31). Papież Benedykt XVI przekonywał, że rodzina oparta na małżeństwie stanowi dziedzictwo ludzkości, podstawową instytucję społeczną, żywotną komórką i filar społeczeństwa, co odnosi się zarówno do osób wierzących, jak i niewierzących. Papież nauczał, że w dzisiejszym świecie, w którym szerzą się pewne dwuznaczne koncepcje człowieka, wolności oraz miłości ludzkiej, nie możemy ustawać w przypomnianiu prawdy rodzinie. Dostrzegał także inne

problemy współczesnej rodziny - wzrastającą liczbą separacji i rozwodów, które rozrywają jedność rodziny i stwarzają niemało problemów dzieciom, które są niewinnymi ofiarami takich sytuacji (Benedykt XVI, 2006, nr 8, s.18).

Benedykt XVI apelował o wspieranie rodziny, o bliższą współpracę rodziny i szkoły oraz opowiadał się za takim procesem wychowania, w którym poza przekazywaniem wiedzy będzie także miejsce na propagowanie chrześcijańskiego obrazu człowieka i społeczeństwa (Benedykt XVI, 2006, nr 2, s.13). Podkreślał, że rodzina potrzebuje domu, pracy oraz właściwego wynagrodzenia za pracę, a także szkoły dla dzieci i opieki zdrowotnej. Zwracał uwagę na to, że społeczeństwo i osoby sprawujące władzę powinny starać się pomóc rodzinie, bowiem pozbawienie jej tych istotnych zasobów zagraża jej dobrostanowi. Dostrzegał również rolę środków masowego przekazu w zakresie edukowania społeczeństwa i ukazywania rangi rodziny w życiu człowieka, w przekazywaniu informacji o jej problemach i prawach (Benedykt XVI, 2008, nr 1, s. 45).

Papież Benedykt XVI widział także niebezpieczeństwa związane z deprecjonowaniem w mediach wartości małżeństwa i rodziny, szerzeniem się egoizmu oraz chaosu aksjologicznego (Benedykt XVI, 2006, nr 3, s.18). Przestrzegał przed konsekwencjami laicyzacji życia i ustawodawstwem naruszającym podstawowe prawa rodziny. Wskazywał na zagrożenia związane z promocją alternatywnych koncepcji małżeństwa i rodziny, wypaczających naturę i obcych narodowym kulturom (Benedykt XVI, 2006, nr 1, s. 31).

4. Papież Franciszek w trosce o rodzinę i wartości życia rodzinnego

Nieustanną troskę o rodzinę i wartości życia rodzinnego dostrzegamy także w nauczaniu papieża Franciszka. „Pontyfikat papieża Franciszka przypada w szczególnie trudnym okresie egzystencji katolickiej rodziny oraz bardzo wymagającym, gdy idzie o duszpasterską opiekę Kościoła nad nią. Z jednej strony coraz bardziej widoczne są oczekiwania kręgów

liberalnych dotyczące złagodzenia dyscypliny kościelnej, chociażby odnośnie rozwodów, dopuszczania ludzi żyjących w związkach niesakramentalnych do komunii świętej, coraz słabsza kondycja katolickiej rodziny przejawiająca się w fali nienawiści, egoizmu, odchodzenia od Boga; z drugiej natomiast pragnienie życia w miłości, zgodnego z przykazaniami i z naturalnym powołaniem człowieka do szczęścia, chęć założenia rodziny w poczuciu bezpieczeństwa, akceptacji i miłości” (Sobczyk, 2016, s. 201).

Papież Franciszek podkreśla, że sakrament małżeństwa jest podstawą, na której powstaje rodzina, nadaje miłości małżeńskiej trwałość i moc dla pokonywania kryzysów. Zwraca uwagę na to, że miłość rodzinna dotyczy wszystkich osób, także dzieci do osób starszych. Naucza, że społeczeństwo, które opuszcza dzieci i marginalizuje osoby starsze podcina swoje korzenie i zaciemnia swoją wizję przyszłości (Franciszek, 2013, s. 28-29).

Wiele problemów związanych z funkcjonowaniem rodziny przedstawił on w swoim nauczaniu podczas tzw. „środowych katechez”. Ukazuje ono jego troskę o rodzinę i wartości z nią związane – małżeństwo, macierzyństwo i ojcostwo, wartość dzieci i seniorów.

Mówiąc o wartości małżeństwa papież Franciszek wskazywał na jego prawdziwy sens i wyjaśniał, że jest ono aktem wiary, miłości i początkiem wspólnoty rodzinnej. Przekonywał, że: „nie jest ono po prostu ceremonią odbywającą się w kościele, z kwiatami, strojami, zdjęciami. Małżeństwo chrześcijańskie jest sakramentem, który dokonuje się w Kościele, a także buduje Kościół, dając początek nowej wspólnoty rodzinnej (...). Sakrament małżeństwa jest wielkim aktem wiary i miłości: świadczy o odwadze wiary w piękno stwórczego aktu Boga i życia miłością, która ponagla, by zawsze iść dalej, poza samych siebie, a nawet poza własną rodzinę. Chrześcijańskie powołanie do bezwarunkowej i bezmiernej miłości jest tym, co dzięki łasce Chrystusa stanowi również podstawę wolnej zgody, na której opiera się małżeństwo” (Franciszek, *Małżeństwo wymaga odwagi*).

Natomiast odnosząc się do wartości macierzyństwa i roli matki w życiu człowieka i społeczeństwa papież głosił: „Każda ludzka osoba zawdzięcza życie matce i prawie zawsze zawdzięcza jej też bardzo

wiele w swoim dalszym życiu, w zakresie formacji ludzkiej i duchowej. Jednakże matka, choć jest bardzo chwalona w wymiarze symbolicznym — jest tyle wierszy, tyle pięknych rzeczy mówi się o matce językiem poetyckim — jest mało słuchana i mało wspomagana w życiu codziennym, jej główna rola w społeczeństwie cieszy się niewielkim uznaniem. A wręcz często wykorzystuje się gotowość matek do poświęcania się dla dzieci, by «zaoszczędzić» na wydatkach socjalnych (...). Zdarza się również we wspólnocie chrześcijańskiej, że matka nie zawsze jest należycie ceniona, że jest mało słuchana (...). Matki są najsilniejszym antidotum na szerzenie się egoistycznego indywidualizmu (...). Społeczeństwo bez matek byłoby społeczeństwem nieludzkim, ponieważ matki zawsze, również w najgorszych momentach, potrafią dawać świadectwo czułości, poświęcenia, siły moralnej» (Franciszek, Hymn do matek).

Tak samo ważną jak rola matki jest w opinii papieża Franciszka rola ojca. Papież wyjaśniał, że: „Każda rodzina potrzebuje ojca (...). Pierwszą potrzebą jest zatem właśnie to — aby ojciec był obecny w rodzinie. Aby był blisko żony, by dzielić wszystko, radości i ból, trudy i nadzieje. I by był blisko dzieci, kiedy rosną: kiedy się bawią i kiedy się trudzą, kiedy są beztraskie i kiedy są załężnione, kiedy mówią i kiedy są milczące, kiedy są śmiałe i kiedy się boją, kiedy popełniają błędy i kiedy wracają na właściwą drogę; ojciec musi być obecny, zawsze. Obecny to nie to samo co kontrolujący! Ojcowie zbyt kontrolujący niszczą bowiem osobowość dzieci, nie pozwalają im dorastać (...). Dobry ojciec potrafi czekać i potrafi przebaczać, z głębi serca. Oczywiście potrafi także karcieć w sposób stanowczy: nie jest ojcem słabym, uległym, sentymentalnym. Ojciec, który potrafi karcieć nie upokarzając, to ten, który potrafi chronić, nie oszczędzając siebie» (Franciszek, *Czego uczy ojciec*).

Dostrzegając problemy współczesnych rodzin związane z brakiem obecności ojca w rodzinie papież przekonywał: „Musimy być bardziej ostrożni. Brak osoby ojca w życiu dzieci i młodzieży powoduje pustkę i zranienia, które mogą być bardzo poważne. W efekcie odchylenia dzieci i młodzieży w dużej mierze można przypisać temu zjawisku jako brak przykładowi, brak przewodnika z autorytetem w co-

dziennym życiu. Poczucie osierocenia, jakim żyje wielu młodych jest o wiele głębsze niż my to sądzimy» (Franciszek, O roli ojca w życiu dzieci i młodzieży).

Papież Franciszek upominał się także o ochronę dzieci i ich praw, wskazywał na wartość dziecka w życiu rodziny i społeczeństwa. Podczas katechezy głosił: „Wiele dzieci od początku jest odrzucanych, są opuszczane, okradane z dzieciństwa i przyszłości. Niektórzy — jakby na usprawiedliwienie — ośmielają się mówić, że błędem było wydanie ich na świat. To haniebne! Nie zrzucamy na dzieci naszych win, bardzo proszę! Dzieci nigdy nie są «błędem». Ich głód nie jest błędem, tak jak nie jest błędem ich ubóstwo, ich kruchość, ich opuszczenie — tak wiele jest dzieci opuszczonych na ulicach; nie jest błędem również ich niewiedza lub brak umiejętności — tak wiele dzieci nie wie, co to jest szkoła. Co najwyżej są to powody, by bardziej je kochać, bardziej wielkodusznie. Na co nam uroczyste deklaracje praw człowieka i praw dziecka, jeśli potem karzemy dzieci za błędy dorosłych? (...). Każde dziecko zepchnięte na margines, opuszczone, które żyje na ulicy, żebrząc i zdobywając na różne sposoby środki do życia, bez szkoły, bez opieki lekarskiej, jest krzykiem, który wznosi się do Boga, oskarżającym system stworzony przez nas, dorosłych. I niestety, te dzieci padają łupem przestępców, którzy je wykorzystują w haniebnym handlu i innego rodzaju interesach bądź zaprawiają do wojny i uczą przemocy. A również w krajach tzw. bogatych wiele dzieci przeżywa dramaty, które pozostawiają w nich głębokie ślady, z powodu kryzysu rodziny, próżni wychowawczej i niekiedy nieludzkich warunków życia» (Franciszek, Dzieci nigdy nie są błędem).

Papież zwracał także uwagę na społeczną wartość seniorów, przedstawicieli trzeciego pokolenia, tak często dziś marginalizowanych ze względu na panującą modę na młodość, sprawność i zewnętrzne piękno. Przekonywał, że „dzięki postępowi medycyny życie stało się dłuższe: lecz społeczeństwo nie stało się «pojemniejsze» dla życia! Liczba osób starszych znacznie się zwiększyła, ale nasze społeczeństwa nie przeorganizowały się w wystarczający sposób, by zrobić dla nich miejsce z właściwym szacunkiem, rzeczywiście uwzględniając ich słabość i godność. Dopóki jesteśmy młodzi, mamy tendencję do niemyślenia

o starości, jakby to była choroba (...). Tymczasem osoby starsze są bogactwem, nie można ich ignorować (...). Osoby starsze są opuszczone, i to nie tylko w sensie niedostatku materialnego. Są opuszczone ze względu na egoistyczną niezdolność do zaakceptowania ich ograniczeń, które odzwierciedlają nasze ograniczenia, ze względu na liczne trudności, które muszą dziś pokonywać, by przeżyć w cywilizacji, która nie daje im możliwości uczestnictwa, wyrażenia swojego zdania ani bycia punktem odniesienia, zgodnie z konsumpcjonistycznym modelem, który zakłada, że tylko młodzi mogą być użyteczni i korzystać z życia. Te osoby starsze powinny być natomiast dla całego społeczeństwa skarbcem mądrości naszego ludu!(...). Tam gdzie brakuje czci dla osób starszych, nie ma przyszłości dla młodych” (Franciszek, Ludzie starsi to my).

W październiku 2013 roku papież Franciszek ogłosił decyzję o zwołaniu Synodu o rodzinie. W dniach 5-19 X 2014 odbył się synod nadzwyczajny, a w rok później 5-24 X 2015 Synod zwyczajny. W wyniku tych obrad, w dniu 19 III 2016 roku papież Franciszek podpisał posynodalną adhortację *Amoris laetitia*.

5. Synod nadzwyczajny i zwyczajny o rodzinie oraz nauczanie papieża Franciszka w posynodalnej adhortacji *Amoris laetitia*

Obradujący w październiku 2014 roku w Rzymie Nadzwyczajny Synod Biskupów, który był poświęcony rodzinie, był synodem duszpasterskim, a nie doktrynalnym. Wskazywał już na to tytuł obrad – „Wyzwania duszpasterskie związane z rodziną w kontekście ewangelizacji”. Celem synodu nie było wypracowanie nowej doktryny na temat małżeństwa i rodziny, lecz zastanowienie się nad tym, jak pomóc współczesnym małżeństwom i rodzinom, zwłaszcza chrześcijańskim, aby w dzisiejszych czasach mogły zachować swoją tożsamość oraz spełniać swoje zadania (Olczyk, 2016, s. 59).

Pośród omawianych problemów, z którymi zmagają się rodziny znalazła się kwestia bezrobocia i ubóstwa, które nie zachęcają młodych ludzi do małżeństwa, a także sekularyzacji życia i deprecjonowania wartości małżeństwa, wzrastająca liczba rozwodów, separacje, pomniejszanie wartości dziecka, dyskryminacji kobiet, ale także egoistyczny indywidualizm i komercjalizacja ciała. Dostrzeżono, że kryzys małżeństwa i rodziny ma swe źródło w kryzysie wiary i zwrócono uwagę na potrzebę zaangażowanej realizacji duszpasterstwa rodzin. Zwrócono uwagę na potrzebę towarzyszenia osobom w separacji, porzuconym, rozwiedzionym, ofiarom przemocy, na realizację duszpasterstwa pojednania i mediacji. Położono nacisk na potrzebę odnowy formacji kapłanów, diakonów, katechetów i innych pracowników duszpasterstwa (Relatio Synodi III Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego).

Na synodzie w 2014 roku opisywano sytuację małżeństwa i rodziny, nie stroniąc także od sytuacji trudnych, czy też moralnie wątpliwych. Jednakże ich opisywanie nie oznaczało akceptacji dla tych kontrowersyjnych trendów. Podejmowano kwestie rozwodów, powtórnych małżeństw, wolnych związków i związków partnerskich oraz osób homoseksualnych. Zwrócono uwagę na to, że nie istnieje żadna podstawa do porównywania czy zakładania analogii między związkami homoseksualnymi i rodziną, ale osoby o takich skłonnościach powinny być traktowane z szacunkiem (Relatio Synodi III Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego).

W relacji końcowej Zwyczajnego Synodu Biskupów dla Ojca Świętego Franciszka z dnia 24.10.2015 r., przedstawiono zarówno problemy jak i znaczenie rodziny. Czytamy w niej, że: „Rodzina, podstawowa wspólnota ludzka, w dzisiejszym kryzysie kulturowym i społecznym boleśnie odczuwa swoje osłabienie i kruchość. Niemniej jednak ukazuje, że może znaleźć w sobie odwagę, aby stawić czoło nieadekwatności i niewydolności instytucji odnośnie do formacji osoby, jakości więzi społecznej, opieki nad osobami najsłabszymi. Zatem szczególnie konieczne jest docenienie prawdziwej siły rodziny, aby móc wspierać jej kruchość. Siła ta tkwi zasadniczo w tym, że rodzina jest zdolna kochać i uczyć miłości. Niezależnie od tego, jak dana rodzina może być

poraniona, zawsze może się ona rozwijać wychodząc od miłości” (Relacja Końcowa Synodu Biskupów dla Ojca Świętego Franciszka, s. 13).

Synod podkreślił, że rodzina jest najważniejszą wspólnotą ludzką, szkołą człowieczeństwa, miłości i fundamentem społeczeństwa. Występujące w niej relacje pokrewieństwa kształtują warunki pomocne dla wychowania dzieci, przekazywania wartości, budowania i umacniania międzypokoleniowych więzi. Rodzina potrzebuje jednak wsparcia ze strony państwa poprzez projektowanie i realizowanie właściwej polityki prorodzinnej, która zapewniłaby jej godny byt (*Relacja Końcowa...*, s. 13-15).

Synod odniósł się do wartości dziecka, kobiety, mężczyzny i osoby starzejącej się w rodzinie. Mówiąc o wartości dzieci przyjął, że: „Muszą one być na pierwszym miejscu w życiu rodzinnym i społecznym, i stanowić priorytet dla działalności duszpasterskiej Kościoła” (*Relacja Końcowa...*, s. 21). Podkreślił kluczową rolę kobiety w życiu rodziny i społeczeństwa. Upomniał się o konieczność ochrony godności kobiet, które w wielu krajach świata są dyskryminowane i wykorzystywane, są ofiarami przemocy (*Relacja Końcowa...*, s. 22). Natomiast odnosząc się do znaczenia ojca przyjął, że: „Brak ojca poważnie naznacza życie rodzinne, wychowywanie dzieci oraz ich integrację w życie społeczne. Jego nieobecność może być fizyczna, emocjonalna, poznawcza i duchowa. Brak ten pozbawia dzieci odpowiedniego wzorca postawy ojcowskiej” (*Relacja Końcowa...*, s. 22-23). Wypowiadając się na temat osób starszych Synod podkreślił, że jednym z najpoważniejszych i pilnych zadań rodziny chrześcijańskiej jest ochrona seniorów, strzeżenie więzi między pokoleniami, aby przekazywać wiarę i podstawowe wartości życia. Dziadkowie są ogniwem łączącym pokolenia i zapewniają równowagę psychiczno-uczuciową przekazując tradycje i zwyczaje, wartości pozwalające na rozpoznawanie rodzinnych korzeni (*Relacja Końcowa...*, s.16-17).

Podkreślić należy, że ukazując powołanie i misję rodziny, synod chce nieść pomoc wszystkim rodzinom. Odniósł się do różnych sytuacjach współczesnych małżeństw i rodzin. Nie pominął także problemu małżonków rozwiedzionych, którzy po-

nownie zawarli małżeństwa cywilne. Nie rozstrzygnął jednak sprawy dopuszczenia ich do Komunii Świętej (Dyduch, 2017, s. 79).

Posynodalna adhortacja apostolska „Amoris laetitia” zawiera owoce pracy dwóch wyżej przedstawionych synodów, poświęconych rodzinie. Jej oficjalne ogłoszenie miało miejsce 8 kwietnia 2016 roku. Jest to obszerny, składający się z 9 rozdziałów dokument, który odnosi się w swej treści m.in. do dokumentów końcowych obu zgromadzeń, a także nauczania poprzedników papieża Franciszka oraz jego własnych katechez o rodzinie i wartości z nią związanych.

Papież podkreślił w nim znaczenie dobra rodziny oraz to, że pełni ona kluczową rolę w budowaniu przyszłości świata i Kościoła. Przedstawił również zachodzące zmiany antropologiczno-kulturowe wpływające na wszelkie aspekty ludzkiego życia i przyczyniające się do humanizacji życia rodzinnego (*Adhortacja Amoris laetitia* 32 – dalej jako *Al*), ale i przynoszące ze sobą pewne zagrożenia, takiej jak np.: napięcia wywołane indywidualistyczną kulturą posiadania, postawą nieufności, arogancją, zmykaniem się w wygodzie, unikaniem zobowiązań. Papież podkreślił, że wolność wyboru, o którą ludzie się tak upominają może być sposobnością do pielęgnowania w sobie tego co najszlachetniejsze, ale jeśli zabraknie szlachetnych celów i dyscypliny staje się ona powodem życia w samotności lub konkubinacie (*Al* 33). Wyjaśniał, że łatwo pomylić prawdziwą wolność z ideą, która mówi o tym, że każdy osądza według własnego uznania i że nie ma żadnych nadrzędnych prawd, wartości, czy zasad. Niekiedy wskazane wyżej zagrożenia przenoszą się na rodzinę i powodują, że staje się ona miejscem przechodnim, do którego kierujemy się wtedy, gdy jest to dla nas wygodne, chcemy dochodzić swoich praw, realizować jakieś potrzeby. Gdy zaś dotyczą małżeństwa stają się zaburzają jego stabilność. Bardzo interesującym jest to, że z jednej strony ludzie obawiają się dziś samotności i pragną ochrony oraz wierności, a z drugiej wzrasta u nich strach, że zostaną uwięzieni w relacji, która ograniczy ich w osiąganiu własnych aspiracji (*Al* 34).

Wskazując na istotę związku małżeńskiego papież wyjaśniał, że małżeństwo wykracza poza wszelką przelotną modę. Jego istota jest zakorzeniona

w samej naturze osoby ludzkiej oraz jej charakterze społecznym. Pociąga za sobą szereg obowiązków, które wypływają jednak z samej miłości, która jest zdolna do zaryzykowania przyszłości (Al 131). Zaangażowanie się z drugą osobą w sposób wyłączny i ostateczny zawsze pociąga za sobą pewne ryzyko i wyzwania. Jednakże odrzucanie podjęcia takiej odpowiedzialności jest egoistyczne, interesowne, nie potrafi dostrzec praw drugiej osoby (Al 132).

Papież Franciszek nazywa współczesną kulturę „kulturą tymczasowości”, której towarzyszy szybkie przechodzenie ludzi z jednej relacji uczuciowej do drugiej, zawieranie i utrzymywanie kontaktów międzyludzkich obliczonych na osiągnięcie korzyści czy też uzyskanie usługi. Wielu młodych ludzi odkłada ślub z powodów np.: ekonomicznych; edukacyjnych; szerzącej się ideologii, pomniejszającej wartość małżeństwa i rodziny; doświadczenia niepowodzenia przez inne małżeństwa i rodziny; z obawy przed utratą wolności i niezależności oraz sprowadzenie go do tworu instytucjonalnego i biurokratycznego (Al 40). Są to także determinanty kryzysów małżeńskich, które destabilizują rodzinę i przyczyniają się do separacji i rozwodów, negatywnie wpływających nie tylko na dorosłych, ale także na dzieci i całe społeczeństwo. Porażki te dają początek nowym związkom, które jeszcze bardziej komplikują sytuacje rodzinne (Al 41). Ponadto szerzący się społeczny konsumpcjonizm, rewolucja seksualna, polityka globalna wskazująca na przeludnienie przyczyniają się m.in. do spadku dzietności, a także kłopotów demograficznych społeczeństw (Al 42).

Istotnym problemem, na który zwrócił uwagę papież Franciszek jest także to, że wiele dzieci rodzi się w rodzinach niepełnych, albo w poszerzonym lub przekształconym środowisku rodzinnym, w którym nie zawsze chronione jest ich dobro. Szczególnie zagrożone są dzieci doświadczające przemocy, wykorzystywane seksualnie, porzucone, które należy bezwzględnie otoczyć opieką (Al 45). Wiele dzieci od początku jest odrzucanych, okradanych z dzieciństwa i przyszłości. Na cóż nam uroczyste deklaracje praw człowieka i praw dziecka, jeśli potem karzemy dzieci za błędy popełniane przez dorosłych. Jeśli dziecko przychodzi na świat w niechcianych okolicznościach, to rodzice lub inni członkowie rodziny, powinni

uczynić wszystko, co w ich mocy, aby je przyjąć jako dar Boga i podjąć odpowiedzialność, aby je przyjąć z otwartością i miłością (Al 166). Pomocy, jak pisze papież, potrzebują również dzieci niepełnosprawne i ich rodziny, które stają wobec nieoczekiwanych trudności związanych z reorganizacją życia rodzinnego i nowych sytuacji, które przerastają niekiedy ich dotychczasowe doświadczenia oraz możliwości finansowe. Rodziny takie należy otoczyć troskliwą opieką, gdyż dają one Kościołowi i społeczeństwu żywe świadectwo wierności wobec daru życia (Al 47).

Papież docenił znaczenie ról rodzicielskich – roli matki i ojca. Matka jest najsilniejszym antidotum na szerzenie się egoistycznego indywidualizmu. Potrafi dawać świadectwo czułości, poświęcenia, siły moralnej. Często przekazuje również najgłębszy sens praktykowania religii (Al 174). Natomiast ojciec pomaga dziecku zrozumieć granice rzeczywistości, ułatwia wyjście ku szerszemu światu, zachęca do wysiłku, walki. Ojciec, ze swą tożsamością męską, jest równie konieczny jak macierzyńska troska (Al 175).

Papież Franciszek wskazał na rolę, jaką pełni w rodzinie pokolenie seniorów. Pisał, że istnieją takie kultury, które spychają starszych na margines życia (Al 192). Zdecydowanie też przeciwstawiał się eutanazji. Ze szczególnym uznaniem odniósł się do działalności stowarzyszeń, ruchów rodzinnych i instytucji kościelnych wspierających seniorów. (Al 48).

Papież odniósł się także do duszpasterzy i mówił o wyzwaniach, jakie przed nimi stoją oraz przypomniał, że rodzina nie jest przedmiotem, ale podmiotem ewangelizacji i stwierdził, że kapłanom często brakuje odpowiedniej formacji, aby podejmować złożone problemy współczesnych rodzin (Al 200). Mówił, że potrzebna jest taka ewangelizacja, która zwróciłaby uwagę na uwarunkowania kulturowe, społeczne, polityczne oraz ekonomiczne i chroniłaby rodziny przed dyskryminacją, ubóstwem, wykluczeniem i przemocą (Al 201). Zdaniem papieża należy poprawić formację psychiczno-ucuciową seminarzystów oraz mocniej zaangażować rodzinę w przygotowanie do kapłaństwa (Al 203).

Każdy fragment adhortacji „*Amoris laetitia*” ujawnia wielkie zatroskanie papieża Franciszka o rodzinę i wartości z nią związane – małżeństwo, rodzicielstwo, wartość dziecka i człowieka w wieku senealnym.

Wyżej przedstawiono jedynie wybrane problemy i przybliżono wskazania papieża. Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Rodziny V. Paglia, napisał: „Adhortacja apostolska nie jest zwyczajnie nastawiona na stworzenie nowej strategii duszpasterskiej wobec rodzin. Wymaga ona od wszystkich – duchownych, zakonników i świeckich – o wiele więcej, a mianowicie wypracowania nowego sposobu bycia Kościołem w świecie” (Paglia, 2017, s. 11-22).

Zakończenie

Dokonujące się przemiany społeczno-kulturowe, wpływają na funkcjonowanie jednostek oraz całych społeczeństw. Kształtują one nowe style życia i klimat międzyludzkich relacji. Jednym z najistotniejszych środowisk, bo oddziałującym na człowieka od

pierwszych dni jego życia jest rodzina. Nie jest ona zwykłym środowiskiem, jest wspólnotą, w której doświadczamy wsparcia nie tylko informacyjnego czy też materialnego, ale nadto emocjonalnego i duchowego. Jest ona wartością szczególnie ważną, bo we wspólnocie rodzinnej dokonuje się wszechstronny rozwój człowieka. Rodzina stwarza także przestrzeń dla realizacji innych ważnych wartości, takich jak: małżeństwo, dziecko, rodzicielstwo. Analiza treści wyżej zaprezentowanych źródeł wskazuje na to, że zachodzą pewne zmiany w nauce Kościoła katolickiego odnośnie rodziny, ale także na nieustające jego zaangażowanie w działania na rzecz rodziny i wartości z nią związanych. Dostrzega on jej współczesne problemy i nie unika kwestii bardzo trudnych, nikogo też nie odrzuca, ale stara się otoczyć opieką i dostarczyć niezbędnej, możliwej pomocy osobom uwikłanym w złożone sytuacje życiowe.

Bibliografia

- Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym *Familiaris Consortio*, (za:) https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_19811122_familiaris-consortio.html (dostęp: 28.05.2021).
- Aubert, J.M. (1986). *Jak żyć po chrześcijańsku w XX wieku*, Warszawa: Wyd. PAX.
- Benedykt XVI, (2006). Aborcja jest agresją względem społeczeństwa, *Sprawy Rodziny*, 1, 31-32.
- Benedykt XVI, (2006). Apel o współpracę szkoły i rodziny, *Sprawy Rodziny*, 2, 13-32.
- Benedykt XVI, (2006). Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę, *L'Osservatore Romano* (wersja polska), 8, 17-18.
- Benedykt XVI, (2006). Stworzyć międzynarodową sieć zrozumienia dla rodziny, *Sprawy Rodziny*, 3, 18 -19.
- Benedykt XVI, (2008). Rodzina wspólnotą pokoju, *L'Osservatore Romano* (wersja polska), 1, 25-28.
- Bełch, K. (2007). *Katolicka nauka społeczna. Podręcznik dla studentów teologii i nauk społecznych*, Kielce: Wyd. Jedność.
- Borutka T., Mazur J., Zwoliński A. (1999). *Katolicka nauka społeczna*, Częstochowa: Wyd. Paulinianum.
- Dyduch, J. (2017). Posłannictwo rodziny w Kościele i świecie w świetle XIV Synodu Biskupów, *Polonia Sacra*, 1 (46), 67-81, <http://doi.org/10.15633/ps.1948>.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris laetitia* (pełny tekst) (za:) <https://www.gosc.pl/doc/3076352.Adhortacja-Amoris-laetitia-pelny-tekst> (dostęp: 05.09.2021).
- Franciszek, *Czego uczy ojciec*, Audycja generalna 4.02.2015 (za:) https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_07012015.html (dostęp: 28.05.2021).
- Franciszek, *Dzieci nigdy nie są błędem*, Audycja generalna 8.04.2015 (za:) https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_07012015.html (dostęp: 28.05.2021).
- Franciszek, *Hymn do matek*, Audycja generalna 7.01.2015 (za:) https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_07012015.html (dostęp: 28.05.2021).
- Franciszek, *Ludzie starsi to my*, Audycja generalna 4.03.2015 za: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_07012015.html (dostęp: 28.05.2021).
- Franciszek, *Małżeństwo wymaga odwagi*, Audycja generalna 6.05.2015, (za:) https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_07012015.html (dostęp: 28.05.2021).
- Franciszek, *O roli ojca w życiu dzieci i młodzieży*, Audycja generalna 28.02.2015 (za:) https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_07012015.html (dostęp: 28.05.2021).
- Franciszek, (2013). W rodzinie uczymy się kochać i bronić życia. Audycja dla uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny z dnia 25X 2013, *L'Osservatore Romano*, 12, 27-29.
- II Polski Synod Plenarny, Teksty robocze*, (1991), Poznań-Warszawa, Wyd. Pallottinum.
- Jan Paweł II, (1994). *List do Rodzin*, Wrocław: Wyd. TUM.
- Jan Paweł II, (2007). *Orędzie na XXVII Światowy Dzień Pokoju – 1994r. Rodzina źródłem pokoju dla ludzkości*, (w:) *Jan Paweł II, Dzieła Zebrane*, tom IV, Kraków: Wydawnictwo M, 777-781.
- Olczyk, M. (2016). Nadzwyczajny Synod Biskupów na temat rodziny Anno Domini 2014. Między wolą Chrystusa i wiarą Kościoła a oczekiwaniami świata, *Teologia i Moralność*, nr 2, 41-61, <https://doi.org/10.14746/tim.2016.20.2.3>.
- Paglia, V. (2017). Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*. Wartość synodalna adhortacji apostolskiej, *Studia Socialia Cracoviensia* 9 (2017) nr 1 (16), s. 11-22, <http://doi.org/10.15633/ssc.2297>.
- Posynodalna adhortacja apostolska Ojca Świętego Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa*, (za:) https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/europa_28062003.html (dostęp: 28.05.2021).
- Proniewski, A. (2012). Promocja rodziny w nauczaniu Benedykta XVI, *Studia nad Rodziną*, 1-2, 13-32.

- Relacja Końcowa Synodu Biskupów dla Ojca Świętego Franciszka*, 24.10.2015
- Relatio Synodi III Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego* 5-19 października 2014, (za:) <https://ksieza.archwwa.pl/aktualnosc/relatio-synodi/> (dostęp: 28.05.2021).
- Skawińska, M. (2001). *Rodzina w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego (1878-1968)*, Kielce: Wyd. Akademia Świętokrzyska.
- Sobczyk, A. (2016). Rodzina chrześcijańska w nauczaniu papieża Franciszka, *Teologia i moralność*, 2, 201 – 214, <https://doi.org/10.14746/tim.2014.16.2.14>.
- Sobór Watykański II* (1968). *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, (tekst polski), Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
- Tymosz, S. (2005). Zadania i priorytety nowej ewangelizacji w świetle uchwał II Polskiego Synodu Plenarnego, *Rocznik Nauk Prawnych*, 15, 1, 341-363.